

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 października 2018 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim – w sprawie z powództwa J. B. przeciwko (...) w P. (C.) o zapłatę kwoty 20.515,91 zł – zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 20.215,91 zł z odsetkami: ustawowymi

od kwoty 10.000,00 zł za okres od dnia 20 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., ustawowymi za opóźnienie od kwoty 10.000,00 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, ustawowymi za opóźnienie od kwoty 6.318,91 zł od dnia 29 maja 2017 r. do dnia zapłaty i ustawowymi za opóźnienie od kwoty 3.897,00 zł od dnia 16 września 2017 r. do dnia zapłaty

(punkt 1. wyroku), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 2. wyroku), zasądził od pozwanego (...) w P. (C.) na rzecz J. B. kwotę 7.603,38 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt 3. wyroku) oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 511,00 zł tytułem brakującej części opłaty od rozszerzonej części powództwa (punkt 4. wyroku).

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w dniu 12 kwietnia 2014 r. w wyniku kolizji drogowej uległ uszkodzeniu – należący do D. B. – motocykl marki S. o numerze rejestracyjnym (...) zaś sprawca szkody był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody w dniu 19 kwietnia 2014 r. zaś przedstawiciel (...) w P. (C.) po przeprowadzeniu oględzin pojazdu sporządził kosztorys naprawy jego uszkodzeń, w którym określił wysokość kosztów jego naprawy na kwotę 5.617,59 zł brutto przy przyjęciu stawki tzw. roboczogodziny czynności naprawczych na poziomie stawki 55,00 zł netto; taką kwotę odszkodowania pozwany ubezpieczyciel przekazał poszkodowanemu.

W dniu 28 października 2014 r. poszkodowany D. B. przeniósł na powoda wszelkie przysługujące mu prawa do odszkodowania za szkodę z dnia 12 kwietnia 2014 r. jakie posiadał wobec (...) w P. (C.).

Sąd Rejonowy wskazał również, że w dniu 15 września 2015 r. na zlecenie J. B. – na licencji programu A. nr (...) przy użyciu systemu A. – została sporządzona kalkulacja szkody, która (przy przyjęciu wysokości stawki roboczogodziny czynności naprawczych w wysokości 90,00 zł netto) określała koszty naprawy uszkodzeń pojazdu D. B. powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2014 r. na poziomie kwoty 18.923,46 zł brutto. Za wykonaną opinię, wykonując ją rzeczoznawca J. M., w dniu 29 września 2015 r. wystawił fakturę VAT opiewającą na kwotę 300,00 zł netto. Według ustaleń Sądu I instancji rzeczoznawca J. M.

nie posiada licencji do programu A. – licencja programu A. nr (...) (co Sądowi Rejonowemu znane było z urzędu z racji rozpoznawania innych spraw) należy do J. B..

Jak dalej podał Sąd Rejonowy wysokość kosztów naprawy uszkodzeń motocykla o numerze rejestracyjnym (...) pozwalającej na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia szkodzącego z dnia 12 kwietnia 2014 r. (przy stawce roboczogodziny czynności blacharsko – lakierniczych wynoszącej 90,00 zł netto i przy użyciu oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu) zamyka się kwotą 18.936,50 zł brutto. Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, iż naprawa motocykla przy użyciu oryginalnych części zamiennych oznaczonych logo S. nie spowoduje wzrostu jego wartości rynkowej zaś odszkodowanie jakie zostało wypłacone poszkodowanemu przez pozwanego ubezpieczyciela (w kwocie 5.617,59 zł) nie pozwala na przywrócenie motocykla do stanu sprzed kolizji z dnia 12 kwietnia 2014 r. Według dalszych ustaleń Sądu Rejonowego w pojeździe D. B. nie były zamontowane inne części aniżeli opatrzone logo producenta motocykla jak również nie istniały jakiegokolwiek wcześniejsze nieprawidłowości dotyczące elementów uszkodzonych w zdarzeniu z dnia 12 kwietnia 2014 r., które wpływałyby na kosztorys naprawy dotyczący uszkodzeń powstałych w zdarzeniu z ostatnio wskazanej daty. Poza tym Sąd I instancji ustalił, iż na rynku nie występują inne części aniżeli oznaczone logo marki pojazdu. W dacie zaistnienia zdarzenia szkodzącego pojazd D. B. był motocyklem

o 3. letnim okresie eksploatacji co uzasadnia zastosowanie w procesie naprawczym części zamiennych oznaczonych logo producenta pojazdu zaś stawka tzw. roboczogodziny czynności naprawczych na poziomie kwoty 90,00 zł netto nie przekracza stawek stosowanych - w czasie wystąpienia szkody - w warsztatach naprawczych znajdujących się w okolicach miejsca zamieszkania poszkodowanego.

Sąd Rejonowy ustalił dalej iż uszkodzenia stroju motocyklisty związane są ze zdarzeniem z dnia 12 kwietnia 2014 r. i ze sobą korelują zaś wartość zniszczonych elementów ubrania motocyklisty (kurtka skórzana, rękawice skórzane, kask ochronny i buty) – określona metodą odtworzeniową (umożliwiająca odkupienie zniszczonych elementów stroju) - wynosiła łącznie 6.897,00 zł. Brak jest możliwości naprawy zniszczonych elementów stroju motocyklisty

w taki sposób, aby przywrócić ich stan do takiego, w jakim znajdowały się one bezpośrednio przed zdarzeniem szkodzącym.

Sąd I instancji podniósł, iż w realiach przedmiotowej sprawy – mająca oparcie w treści przepisu art. 436 § 2 kc i art. 415 kc – zasada odpowiedzialności pozwanego, podobnie

jak i uprawnienie powoda dochodzenia żądanych należności (wynikające z umowy przelewu wierzytelności zawartej z poszkodowanym D. B.), nie stanowiły przedmiotu sporu pomiędzy stronami procesu zaś rozbieżność stanowisk stron dotyczyła wysokości kosztów naprawy uszkodzeń motocykla poszkodowanego oraz wartości uszkodzonego stroju motocyklisty. Opierając się na opinii biegłego K. G. Sąd Rejonowy przyjął, iż koszt naprawy uszkodzeń pojazdu D. B. – przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu i stawki roboczogodziny czynności naprawczych na poziomie kwoty 90,00 zł netto – zamyka się kwotą 18.936,50 zł brutto. Zastosowanie oryginalnych części zamiennych z logo producenta motocykla wynika z faktu, że brak jest podstaw aby przyjmować iż w pojeździe przed wystąpieniem zdarzenia szkodzącego były zamontowane inne elementy aniżeli oryginalne jak również aby twierdzić że elementy motocykla, które uległy uszkodzeniu w wyniku zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2014 r. jeszcze przed wystąpieniem tego zdarzenia już były dotknięte jakimikolwiek nieprawidłowościami. Poza tym części, które uległy uszkodzeniu nie występowały na rynku w innej postaci aniżeli oznaczone logo producenta motocykla. Zastosowanie tego rodzaju (oryginalnych z logo producenta motocykla) części zamiennych – jak wskazał Sąd Rejonowy powołując się na opinię biegłego K. G. – nie spowoduje wzrostu wartości rynkowej pojazdu D. B. po przeprowadzonej naprawie. Odnosząc się do stawki tzw. roboczogodziny czynności naprawczych, Sąd I instancji podniósł iż stawka ta – na poziomie kwoty 90,00 zł netto - nie przekracza (także w okresie wystąpienia szkody) stawek występujących w warsztatach naprawczych znajdujących się w okolicach miejsca zamieszkania poszkodowanego i pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

W odniesieniu do uszkodzeń stroju motocyklisty Sąd Rejonowy – także odwołując się

do opinii biegłego K. G. – podniósł, iż jego wartość zamyka się

kwotą 6.897,00 zł. W ocenie Sądu I instancji wnioski opinii biegłego oraz wiek pojazdu

w dacie szkody (wówczas motocykl był 3. letni) uzasadniają przyjęcie kosztów naprawy uszkodzeń motocykla przy uwzględnieniu oryginalnych części zamiennych; opinie biegłego – jak wskazał Sąd Rejonowy – nie budzą wątpliwości i jako takie zasługują na uwzględnienie.

Mając na względzie wyżej wskazane okoliczności Sąd I instancji podniósł, iż koszt naprawy motocykla D. B. jaki został wyliczony przez stronę pozwaną jest zaniżony i nie odpowiada rzeczywistym kosztom naprawy a obniżenie przez (...) w P. (C.) stawki roboczogodziny czynności naprawczych do kwoty 55,00 zł za prace mechaniczne i lakiernicze było bezzasadne. Sąd Rejonowy podniósł również, iż zgodnie z wyrażoną w przepisie art. 361 § 2 kc zasadą pełnej kompensacji szkody, poszkodowany może domagać się od ubezpieczyciela odszkodowania obejmującego koszty prac naprawczych zaś świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zaplaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przekraczać „kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych”. Odwołując się do uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03; OSNC z 2004 r., Nr 4, poz. 51), Sąd I instancji wskazał iż kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu przy tym nie ma znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen

przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli bowiem nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych.

W ocenie Sądu Rejonowego, skoro koszty naprawy pojazdu zostały określone przez biegłego na poziomie kwoty 18.936,50 zł zaś wartość uszkodzonego stroju motocyklisty – na kwotę 6.897,00 zł, uwzględniając dokonane przez stronę powodową rozszerzenia powództwa oraz poczynioną przez pozwanego wypłatę kwoty 5.617,59 zł, powodowi przysługiwała kwota 20.215,91 zł.

Sąd I instancji wskazał również, iż żądanie w zakresie odsetek znalazło swe oparcie w przepisie art. 481 kc, stosownie do którego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego oraz w przepisach art. 817 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, stosownie do których ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Z uwagi na to, iż zawiadomienie o szkodzie nastąpiło w dniu 19 kwietnia 2014 r., odsetki od pierwotnie żądanej kwoty 10.000,00 zł – zdaniem Sądu I instancji – należało zasądzić od następnego dnia po upływie 30. dni od tego zawiadomienia – od dnia 20 maja 2014 r., od rozszerzonej kwoty 6.318,91 zł od następnego dnia po upływie 30. dni od dnia otrzymania pisma w tym zakresie – od dnia 29 maja 2017 r. a od rozszerzonej kwoty 3.897,00 zł od następnego dnia po upływie 30. dni od dnia otrzymania pisma w tym zakresie – od dnia 16 września 2017 r. Sąd Rejonowy podniósł również, iż w zakresie odsetek ustawowych do dnia 31 grudnia 2015 r. orzekł w wysokości wynikającej z przepisu art. 481 kc w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r. zaś o odsetkach ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. – w wysokości wynikającej z art. 481 kc w brzmieniu tego przepisu określonym przepisem art. 2 pkt 2 lit. a i b ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Żądanie zapłaty odsetek za okres wcześniejszy – w ocenie Sądu I instancji – powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy podał również, że w jego ocenie brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz J. B. kwoty 300,00 zł tytułem poniesionych przez niego wydatków związanych ze sporządzeniem prywatnej kalkulacji. Wydatek ten – zważywszy tę okoliczność iż powód zawodowo trudni się obrotem wierzytelnościami a nadto jest współwłaścicielem warsztatu naprawczego i ma dostęp do programu eksperckiego – nie stanowi wydatku koniecznego. W tym zakresie Sąd I instancji odniósł się do rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Łodzi wydanego w następstwie rozpoznania apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie V GC 2466/15, gdzie stroną postępowania był także J. B. – Sąd Rejonowy wskazał, iż powód dysponując licencją programu A. (służącego do sporządzania kalkulacji kosztów naprawy pojazdów) a nadto prowadząc warsztat naprawczy i dokonując powypadkowych napraw pojazdów, jest fachowcem w dziedzinie której dotyczyła opinia zlecona przez niego do wykonania. W ocenie Sądu I instancji, J. B. posiadając wiedzę i profesjonalne narzędzie w postaci licencjonowanego programu A. w sposób bezzasadny powierzył sporządzenie ekspertyzy zewnętrznemu podmiotowi przez co równie bezzasadnie zwiększył rozmiar szkody. Posiadana przez powoda wiedza jest wystarczająca aby określić wysokość szkody i ustalić ryzyko nabycia danej wierzytelności już w chwili zawierania umowy cesji. Koszty związane z wykonaniem ekspertyzy nie były zatem konieczne i niezbędne do wytoczenia powództwa a poza tym nie zachodziła konieczność sporządzenia takiej kalkulacji skoro J. B. już w pozwie zgłaszał dowód z opinii biegłego. Wskazane względy – zdaniem Sądu I instancji – uzasadniały oddalenie żądania pozwu w zakresie kwoty 300,00 zł tytułem wydatków związanych ze sporządzeniem prywatnej ekspertyzy określającej wysokości kosztów naprawy uszkodzeń motocykla D. B..

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł na przepisie art. 100 zd. 2 kpc przy przyjęciu, iż powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania (jedynie

w zakresie 1,46 %). Taki wynik postępowania uzasadniał zasądzenie od pozwanego na rzecz J. B. całości kosztów poniesionych przez tego ostatniego a obejmujących opłatę od pozwu w wysokości 515,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda w kwocie 4.800,00 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz kwotę wydatkowaną na koszty opinii biegłego w wysokości 2.271,38 zł. Jednocześnie Sąd Rejonowy – jak wskazał w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 511,00 zł tytułem brakującej części opłaty od rozszerzonej części powództwa.

Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony przez powoda J. B. w części oddalającej powództwo w zakresie:

1. ustawowych odsetek od kwoty 6.318,91 zł za okres od dnia 20 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowych odsetek za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 28 maja 2017 r.;
2. ustawowych odsetek od kwoty 3.897,00 zł za okres od dnia 20 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowych odsetek za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 15 września 2017 r.;
3. kwoty 300,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Strona skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez bezzasadne przyjęcie, że sporządzona przez J. M. prywatna ekspertyza jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził, że pozwany na etapie postępowania likwidacyjnego zaniżył koszty naprawy uszkodzonego pojazdu a więc zlecona przez stronę powodową usługa miała na celu wykazanie zasadności roszczenia a tym samym pomiędzy poniesieniem przez powoda wydatku na poczet prywatnej opinii a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy;
2. naruszenie art. 481 § 1 kc w zw z art. 817 § 1 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie żądania w zakresie odsetek ustawowych za okres opóźnienia pozwanego w zapłacie odszkodowania.

W uzasadnieniu środka odwoławczego J. B. wskazał, iż co prawda Sąd Rejonowy podał, iż powodowi przysługiwało prawo do odsetek ustawowych zgodnie

z przepisem art. 817 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, to ostatecznie przyjął że odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 6.318,91 zł należało zasądzić od dnia 29 maja 2017 r. zaś od kwoty 3.897,00 zł

– od dnia 16 września 2017 r., tj. od dat, w których pozwany ustosunkował się do pism zawierających rozszerzenie pozwu. Jak dalej podał skarżący wskazane wyżej przepisy obligują ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia w terminie 30. dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku a wobec tego – w realiach niniejszej sprawy – pozwany powinien spełnić świadczenie najpóźniej w terminie do dnia 19 maja 2014 r. – do tej daty ubezpieczyciel, działając z należytą starannością wynikającą z profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności, powinien przystąpić do likwidacji szkody oraz do rozpoznania zgłoszonych żądań a skoro tego nie uczynił, powodowi – w oparciu o przepis art. 481 § 1 kc – przysługiwało uprawnienie żądania odsetek. Skoro zatem Sąd I instancji uznał, że należne powodowi dodatkowe odszkodowanie wynosiło 20.215,91 zł to powinien zasądzić odsetki ustawowe za okres od dnia

20 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty od całej ostatnio wskazanej kwoty.

Skarżący podał również, iż – wbrew twierdzeniom Sądu I instancji – koszty ekspertyzy wykonanej przez rzeczoznawcę na zlecenie powoda pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, co zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego implikuje obowiązek ich zwrotu przez pozwanego ubezpieczyciela. W realiach przedmiotowej sprawy wykonana kalkulacja miała bowiem kluczowe znaczenie dla sprecyzowania roszczenia przez powoda i uniknięcia ewentualnego ryzyka związanego z niezasadnie wytoczonym procesem, tym bardziej, że pozwany - z naruszeniem ustawowych obowiązków - nierzetelnie ustalił wysokość przysługującego poszkodowanemu odszkodowania. Z kolei fakt, że powód prowadzi działalność gospodarczą dotyczącą odzyskiwania odszkodowań pozostaje bez znaczenia dla oceny zasadności żądania obejmującego refundację wydatków związanych z uzyskaniem prywatnej ekspertyzy. Powód – z racji wykonywanej profesji – dysponuje znaczną wiedzą w zakresie zasad likwidacji szkód i potrafi posługiwać się programem A., jednakże nie oznacza to iż jest specjalistą na równi z zakładem ubezpieczeń, czy też że posiada uprawnienia rzeczoznawcy samochodowego. Dla sporządzenia takiej kalkulacji kluczowe znaczenie ma wnikliwa analiza akt szkody i podjęcie decyzji co do zasadności czy też naprawy danego elementu a także skontrolowanie a czasami również skorygowanie ustaleń poczynionych na podstawie programu A. przez pryzmat wiedzy specjalistycznej zaś do tego wymagana jest fachowa wiedza a nie ogólne rozeznanie jakie posiada powód. Zlecenie prywatnej ekspertyzy przez powoda nie tylko miało na celu uniknięcie ewentualnego ryzyka wytoczenia bezzasadnego powództwa ale w istocie powód swym działaniem dążył do minimalizacji rozmiarów szkody. Wysondowanie przez powoda zasadności roszczenia objętego żądaniem pozwu było o tyle konieczne, że pozwany ubezpieczyciel, pomimo korzystania - podobnie jak wykonujący usługę - z programu eksperckiego, uzyskał wynik rażąco zaniżający wysokość kosztów naprawy. Działanie pozwanego przyczyniło się do zwiększenia rozmiaru szkody, gdyż gdyby bowiem od początku ustalił on prawidłowo koszt naprawy pojazdu, wydatek na koszty opinii byłby zbędny.

Wskazując na powyższe zarzuty, J. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku częściowo, tj. przez zasądzenie od pozwanego (...) w P. (C.) na swoją rzecz dodatkowo:

a.) ustawowych odsetek od kwoty 6.318,91 zł za okres od dnia 20 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowych odsetek za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 28 maja 2017 r.;

b.) ustawowych odsetek od kwoty 3.897,00 zł za okres od dnia 20 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowych odsetek za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 15 września 2017 r.;

c.) kwoty 300,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

(...) w P. (C.) w złożonej odpowiedzi

na apelację wniósł o oddalenie środka odwoławczego J. B. i zasądzenie

na swoją rzecz od strony skarżącej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja strony powodowej w zakresie w jakim kwestionowała ona rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie poniesionych przez powoda wydatków związanych ze zleceniem przez J. B. prywatnej ekspertyzy nie mogła zasługiwać na uwzględnienie, co skutkowało jej oddaleniem w tej części (art. 385 kpc). Nie sposób jest zgodzić się

z apelującym, iż Sąd I instancji oddalając żądanie powoda (będącego nabywcą wierzycelności nie zaś poszkodowanym) dotyczące refundacji tego rodzaju wydatku naruszył przepis

art. 233 § 1 kpc. Podnieść trzeba, iż zasadność tego zarzutu należy oceniać na gruncie – branego przez Sąd odwoławczy z urzędu - naruszenia prawa materialnego; badanie konieczności i celowości sporządzenia wyceny jest związane z oceną prawną i stosowaniem prawa materialnego nie zaś z ustaleniami faktycznymi sądu i dokonaną przez niego oceną dowodów.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy działania powoda prowadzące do oszacowania kosztów naprawy motocykla nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym

z wypadkiem, gdyż to nie wypadek lecz wola powoda, który zawarł z rzeczoznawcą określoną umowę stanowiła właściwą przyczynę wydatkowania kwoty 300,00 zł. Zlecenie sporządzenia kalkulacji (wobec jej sporządzenia we wrześniu 2015 r.) zmierzało w istocie do wyliczenia wysokości odszkodowania celem dochodzenia go w procesie przed sądem (powództwo zostało wytoczone w dniu 20 stycznia 2016 r.) – stanowiło więc nie następstwo wypadku lecz przygotowanie do procesu. Sama bowiem okoliczność, iż wnioski prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie J. B. okazały się zbieżne z opinią biegłego, z której dowód został przeprowadzony w niniejszej sprawie nie może przesądzać o przydatności tej pierwszej w przedmiotowej sprawie. Niezależnie od tego podnieść trzeba, iż skoro J. B. – jak słusznie wskazał Sąd I instancji – posiada dostęp do programu eksperckiego A. (służącego do ustalania kalkulacji kosztów naprawy uszkodzeń pojazdów), per se przyjąć trzeba iż umie posługiwać się tym programem a prowadząc także warsztat naprawczy posiada wiedzę pozwalającą na kwalifikację uszkodzonych elementów pojazdu (wymiana – naprawa). Tym samym powód, posiadając wiedzę i profesjonalne narzędzie (program A.), sam mógł określić wysokość uszczerbku D. B. (określić kwotę kosztów naprawy uszkodzeń motocykla poszkodowanego) – w tych warunkach powierzenie sporządzenia ekspertyzy podmiotowi zewnętrznemu stanowiło nieuzasadnione zwiększenie granic szkody przez co wydatek związany z wykonaniem takiej kalkulacji nie może podlegać refundacji.

W zdecydowanej większości za słuszny uznać należało drugi z zarzutów apelacyjnych – naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 817 kc i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie uwzględnienia żądania J. B. zapłaty odsetek za opóźnienie od kwot stanowiących przedmiot rozszerzenia powództwa za okres poprzedzający upływ 30. dniowego terminu liczonego od daty otrzymania przez stronę pozwaną pism o rozszerzeniu powództwa. W tym zakresie zwrócić należy uwagę na pewną niekonsekwencję Sądu Rejonowego, który - w sytuacji kiedy poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody nie wskazując wysokości żądanej kwoty tylko domagał się naprawienia ogólnie rozumianego uszczerbku – przyjmuje różne daty wymagalności kwot, tj. z upływem 30. dniowego terminu od dnia zgłoszenia szkody oraz z upływem 30. dniowego terminu liczonego od daty doręczenia stronie pozwanej pism zawierających w swej treści rozszerzenie powództwa.

Zasadą jest, że ubezpieczyciel ma obowiązek wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 817 kc oraz art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych), o ile tylko poszkodowany wskazał podstawy faktyczne do ustalenia wysokości szkody. W realiach przedmiotowej sprawy strona poszkodowana w zgłoszeniu do ubezpieczyciela swej szkody powołała się na fakt wystąpienia zdarzenia szkodzącego, jednakże w żadnym razie

nie poinformowała wówczas ubezpieczyciela sprawy zdarzenia szkodzącego o swej woli refundacji uszczerbku związanego z uszkodzeniami kombinezonu motocyklisty, butów, kasku i rękawic - tego rodzaju żądanie (przynajmniej tak to wynika z akt postępowania szkodowego) zostało po raz pierwszy zgłoszone w wiadomości elektronicznej z dnia 5 lipca 2014 r. Z tych względów należało przyjąć, iż strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia (naprawienia szkody) związanego z uszkodzeniem wyposażenia kierującego motocyklem z upływem 30. dni od ostatnio wskazanej daty, tj. od dnia 5 sierpnia 2014 r. Co prawda w ramach zasądzonej kwoty 10.000,00 zł z odsetkami od dnia 20 maja 2014 r. mieściło się odszkodowanie z tego tytułu (zniszczenia wyposażenia motocyklisty – w kwocie 3.000,00 zł), które – z przyczyn ostatnio podanych – stało się wymagalne

od dnia 5 sierpnia 2014 r., jednakże – z racji braku apelacji strony pozwanej w tym zakresie – wzruszenie tego rozstrzygnięcia nie było możliwe. Biorąc natomiast pod uwagę granice apelacji J. B., stwierdzić należy że w zakresie żądania naprawienia uszczerbku obejmującego koszty naprawy motocykla (odsetki od kwoty 6.318,91 zł) okazała

się ona być uzasadnioną w całości gdyż w tej części pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia 20 maja 2014 r. (upływ terminu 30. dni od daty zgłoszenia szkody) natomiast w odniesieniu do refundacji uszczerbku związanego ze zniszczeniem wyposażenia motocyklisty – wobec wskazanego wcześniej zgłoszenia szkody z tego tytułu w dniu 5 lipca 2014 r. – okazała się ona być zasadna w części dotyczącej należności ubocznych od kwoty 3.897,00 zł od dnia 5 sierpnia 2014 r. Słuszność środka odwoławczego w tym zakresie skutkowała – w oparciu o przepis art. 386 § 1 kpc – reformatoryjnym rozstrzygnięciem Sądu odwoławczego.

W części dotyczącej żądania zapłaty przez pozwanego ubezpieczyciela odsetek ustawowych od kwoty 3.897,00 zł za okres od dnia 20 maja 2014 r. do dnia 4 sierpnia 2014 r. wniesiony środek odwoławczy okazał się być bezzasadny co – na podstawie przepisu art. 385 kpc – skutkowało oddaleniem apelacji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji – wobec jego niezaskarżenia przez powoda a także z uwagi na zastosowaną przez Sąd Rejonowy zasadę rozstrzygnięcia (art. 100 zd. 2 kpc i obciążenie kosztami postępowania pozwanego) – pomimo częściowej zmiany zaskarżonego wyroku, pozbawione było możliwości wzruszenia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie przepisu art. 100 zd. 2 kpc przy uznaniu iż J. B. uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. Biorąc pod uwagę wartość przedmiotu zaskarżenia (kwota 3,017,00 zł), której strona pozwana nie kwestionowała oraz fakt, że J. B. w postępowaniu apelacyjnym przegrał sprawę w zakresie łącznej kwoty 406,87 zł (kwoty 300,00 zł oraz ustawowych odsetek od kwoty 3.897,00 zł za okres od dnia 20 maja 2014 r. do dnia 4 sierpnia 2015 r. wynoszących 106,87 zł) – co do 13 % swego roszczenia (406,87 zł : 3.017,00 zł), uzasadnionym jest obciążenie (...) w P. (C.) kosztami postępowania odwoławczego, w tym także obowiązkiem zwrotu J. B. należności jakie z tego tytułu były przez niego wydatkowane. Te ostatnie obejmowały: opłatę od apelacji w wysokości 151,00 zł (ustalonej w oparciu o przepis art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 23019 r., poz. 785) oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda w kwocie 450,00 zł (ustalonej w oparciu o przepis § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

Bartosz Kaźmierak Jolanta Jachowicz Paweł Kowalczyk